

Sygn. akt I ACa 407/18

I ACz 429/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa(...)sp. z o.o. w K.

przeciwko P. P.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 2682/17

i na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

**„I. zasądza od P. P. na rzecz (...)sp.**

**z o.o. w K. kwotę 99.374,71 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt cztery złote 71/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lipca 2017 r. z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z odpowiedzialnością M. P. (1) wynikającą z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w (...) w dniu 21 października 2014 r. w sprawie sygn. (...);**

**II. oddala powództwo w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 10.417 zł (dziesięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.”**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 9.050 zł (dziewięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**4. oddala zażalenie pozwanego;**

**5. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego.**

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 407/18, I ACz 429/18**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 14 marca 2019 r.**

Powodowa (...)sp. z o.o. w K. domagała się zasądzenia od pozwanego P. P. kwoty 100.000zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu poręczenia, którego pozwany udzielił za dług M. P. (1) wynikający z umowy o współpracy z dnia 1 września 2011 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając przedawnienie roszczenia oraz niewykazanie istnienia umowy poręczenia po stronie pozwanego ani faktu jego przystąpienia do długu.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w dniu 1 września 2011 r. pomiędzy powodem a M. P. (1) zawarta została umowa, na mocy której strony zobowiązały się współpracować w zakresie handlu hurtowego i detalicznego materiałami budowlanymi znajdującymi się w ofercie powoda. Sprzedaż materiałów budowlanych miała odbywać się za pośrednictwem i przy udziale M. P. (1) poprzez oddział powoda w S.. M. P. (1) upoważniony został do dokonywania sprzedaży towarów stanowiących własność powoda w jego imieniu i na jego rzecz. Stosownie do treści umowy odpowiedzialny był za utratę lub zniszczenie towarów stanowiących własność powoda. Paragraf 8 umowy stanowił, że w przypadku niewywiązania się lub nienależytego wywiązywania się M. P. (1) z umowy, zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz powoda kary umownej w wysokości 100.000 zł Na zabezpieczenie roszczeń powoda mogących powstać w związku z realizacją umowy, w tym na zabezpieczenie roszczeń z tytułu kar umownych i roszczeń odszkodowawczych pozwany miał przekazać powodowi podpisany przez siebie weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, stanowiącą załącznik do umowy. W tym samym dniu sporządzona została deklaracja wekslowa, zgodnie z którą celem zabezpieczenia roszczeń z tytułu zapłaty za wydane towary, M. P. (1) złożył powodowi weksel in blanco do kwoty 100.000 zł W deklaracji wskazano, że poręczycielem wystawionych weksli jest pozwany. Zgodnie z deklaracją wekslową powód miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą wysokości zadłużenia M. P. (1) powiększoną o odsetki i koszty dochodzenia należności z weksla. Uprawniony z weksla miał prawo ten weksel opatrzyć datą płatności według swego uznania, zawiadamiając zobowiązanego z weksla listem poleconym o możliwości wykupienia weksla. Pod treścią deklaracji podpisy złożyli: Prezes Zarządu powoda jako uprawniony z weksla, M. P. (1) jako zobowiązany z weksla oraz P. P. jako poręczyciel. Jednocześnie M. P. (1) oddał do dyspozycji powoda podpisany przez siebie weksel in blanco. Przeprowadzone kontrole w zakresie gospodarki magazynowej ujawniły braki towarów przekazanych pozwanemu przez powoda. W dniach 29 września 2012 r. 10 października 2012 r., 31 października 2012 r., 7 marca 2013 r. powód wystawił 6 faktur na łączną kwotę 83.924,97 zł za towary dostarczone M. P. (1), wzywając go do zapłaty za dostarczony towar. Faktury dotyczyły materiałów wydanych pozwanemu, których brak stwierdzono w magazynach. M. P. (1) nie kwestionował wartości towarów wynikających z faktur. W dniu 1 września 2011 r. powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 100.000 zł, zawiadamiając M. P. (1) pismem z dnia 22 lipca 2014 r. o możliwości

wykupienia weksla. W dniu 17 października 2014 r.(...)spółka z o.o. wystąpiła do Sądu Okręgowego w K.z pozwem o nakazanie zapłaty przez M. P. (1) kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014 r. należności z weksla. Nakazem zapłaty Sąd Okręgowy wK.w sprawie sygn. (...)nakazał M. P. (1) zapłacić (...)spółce z o.o. w K. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4867 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty jest prawomocny. W dniu 13 listopada 2015 r. pomiędzy powodową spółką a M. P. (1) i P. P. zawarte zostało porozumienie, w którym strony zgodnie oświadczyły, że na dzień podpisania porozumienia M. P. (1) na podstawie prawomocnych wyroków sądów oraz nakazu zapłaty, a P. P. jako poręczający za ten dług, zobowiązani są do zapłaty na rzecz powoda: 191.152,25 zł należności głównej, 40.192,62 zł tytułem odsetek, 17.133 zł kosztów procesu. M. P. (1) i P. P. oświadczyli, że będą spłacać dług w miesięcznych ratach. W pismach datowanych na dzień 13 grudnia 2017 r. skierowanych do (...) spółki z o.o. w K. pozwany zawarł oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu w dniach 13 listopada 2015 r. i 11 kwietnia 2016 r., a dotyczących podpisania porozumienia i aneksu do porozumienia, w których złożył oświadczenie, że jest poręczycielem za M. P. (1) co do kwot 191.152,25 zł, 40.192,62 zł, 17.133,00 zł. Wskazywał, że podczas podpisywania porozumienia oraz aneksu przedstawiciele powoda oświadczyli, że kwoty powyższe wynikają z niedotrzymania przez M. P. (1) warunków umowy zawartej przez M. P. (1) z powodową spółką z dnia 1 września 2011r., gdzie na zabezpieczenie umowy M. P. (1) wystawił weksel in blanco. Podnosili, że pozwany jest poręczycielem wekslowym i w przypadku niepodpisania porozumienia sprawa zostanie skierowana do Sądu, co spowoduje zasądzenie od pozwanego całej kwoty wraz z kosztami procesu. Podnosił, że pozostawał w przekonaniu o odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego, dopiero w toku prowadzonego postępowania w niniejszej sprawie uzyskał wiedzę, że nie doszło do skutecznego poręczenia wekslowego.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że w rozpoznawanej sprawie nie można było uznać poręczenia wekslowego określonego w porozumieniu wekslowym jako poręczenia cywilnego. Udzielone przez pozwanego poręczenie dotyczyło poręczenia „wystawionych weksli”, nie zaś wykonania określonego zobowiązania. Gdyby nawet przyjąć, że przedmiotem poręczenia było zabezpieczenie roszczenia powoda z tytułu zapłaty przez M. P. (1) należności za wydane, to w odniesieniu do treści umowy z 1 września 2011r. oraz aneksu z 1 czerwca 2012 r. brak było podstaw do przyjęcia, że ujawnione braki towarowe były objęte umową poręczenia. Zgodnie bowiem z aneksem do umowy M. P. (1) obowiązany był odprowadzać na rzecz powoda należności za sprzedany w imieniu powoda towar i odpowiadał materialnie za przekazany mu towar, natomiast w momencie przekazania towaru przez powoda, nie był obowiązany do zapłaty należności za ten towar. Faktury złożone przez powoda obejmowały wartość braków towarowych ujawnionych w magazynach M. P.. Zgodnie z §8 umowy współpracy weksel wystawiony został tytułem zabezpieczenia roszczeń powoda mogących powstać w związku z realizacją umowy, w tym roszczeń z tytułu kar umownych i roszczeń odszkodowawczych. Z treści deklaracji wekslowej nie wynikało, aby umową ewentualnego poręczenia objęte były roszczenia odszkodowawcze czy też z tytułu kar umownych. Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że w przypadku uznania, że doszło do zawarcia poręczenia cywilnego za dług przyszły do kwoty 100.000 zł należałoby się zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, że nastąpiło przedawnienie roszczenia, dla którego, jako roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, okres przedawnienia wynosi trzy lata. Ostatnia z faktur wystawiona została przez powoda w dniu 7 marca 2013 r., a zatem roszczenie o zapłatę stało się najpóźniej wymagalne w tym dniu. Pozwany nie wykazał, aby doszło do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do powoda. Oceny powyższej nie zmieniała treść porozumienia zawartego 13 listopada 2015 r., albowiem pozwany skutecznie uchylił się od jego skutków z uwagi na wprowadzenie w błąd.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., biorąc pod uwagę charakter sprawy oraz fakt, że dopiero na etapie prowadzonego postępowania pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność jako poręczyciela.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego P. P. na rzecz powódki (...)sp. z o. o. w K. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w wysokości odsetek ustawowych od dnia 27 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie wnosząc o uchylenie ww. wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelujący zarzucił: 1) pominięcie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, że wystawiony przez M. P. (1) weksel był weksem in blanco, który zabezpieczał konkretne roszczenie powódki, tj. roszczenie o zapłatę należności za wydany towar; 2) pominięcie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, iż pozwany przyznał, że poręczył w deklaracji weksel na wypadek utraty lub zniszczenia towaru na placu, co jest zbieżne z zeznaniami prezesa powodowej spółki A. K.; 3) pominięcie istotnej okoliczności, że pozwany wielokrotnie w kontaktach z przedstawicielami powódki uznawał dług i nie kwestionował swojej odpowiedzialności; 4) pominięcie istotnej dla sprawy okoliczności, iż nastąpiło przerwanie terminu przedawnienia poręczonych przez pozwanego długów M. P. (1), w związku z wystąpieniem powódki ze sprawami do sądu; 5) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powódki, w sytuacji gdy z zeznań świadka G. R., zeznań prezesa powódki A. K. oraz dokumentów, w szczególności porozumienia z dnia 13 listopada 2015 r. oraz aneksu do tego porozumienia z dnia 11 kwietnia 2016 r. wynikało, że doszło wielokrotnie do uznania długu przez pozwanego; 6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że pozwany skutecznie uchylił się od swoich oświadczeń woli złożonych w porozumieniu z dnia 13 listopada 2015 r. oraz aneksie do tego porozumienia z dnia 11 kwietnia 2016 r.; 7) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 §2 k.c., przez jego niezastosowanie w przypadku wykładni umowy poręczenia zawartej w podpisanej przez strony deklaracji wekslowej z dnia 1 września 2011 r.; 8) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 881 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia poręczyciela zaczyna swój bieg przed terminem wymagalności roszczenia dłużnika głównego; 9) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 §2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie zawierającego wszystkich wymaganych tym przepisem elementów, a w szczególności powodów, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej zeznaniom świadka G. R., zeznaniom prezesa zarządu powódki A. K., dokumentom w postaci uzgodnień z dnia 10 października 2013 r. oraz protokołu z kontroli z dnia 24 sierpnia 2012 r.; 10) naruszenie przepisu art. 233 §1 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów sprzecznej z dyrektywami wymienionymi w tym przepisie, w szczególności przez przyjęcie za wiarygodne zeznań pozwanego P. P., mimo że nie są one spójne, a nadto pozostają w sprzeczności z dowodami wskazanymi w punkcie 9; 11) naruszenie przepisu art. 316 §1 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, zarówno co do podstawy faktycznej (dokonanie ustaleń faktycznych w oderwaniu od dowodów z zeznań świadka i stron oraz dokumentów przedłożonych przez powódkę), jak i podstawy prawnej wyroku (niezastosowanie właściwych przepisów, adekwatnych do okoliczności sprawy).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie pozwany wniósł zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zarzucając naruszenie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, a także art. 102 k.p.c., poprzez nieobciążenie strony przegrywającej sprawę kosztami procesu, a także błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym przyjęciu, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej kosztami procesu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie na rzecz pozwanego kwoty 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Dodatkowo Sąd odwoławczy ustalił, że w fakturach wystawionych przez powodową spółkę w związku ze stwierdzonymi brakami w towarach wskazano terminy następujące terminy płatności: 29 października 2012 r. – co do kwoty 509,96 zł, 19 listopada 2012 r. – co do kwoty 11.459,53 zł, 30 listopada 2012 r.

– co do kwot 15.492,42 zł, 2.100 zł i 11.917,10 zł, 6 kwietnia 2013 r. – co do kwoty 42.445,96 zł. (dowód: faktury – k. 25-41) Dokumenty te nie zostały w sprawie skutecznie podważone przez stronę pozwaną, a Sąd Apelacyjny nie znalazł wystarczających podstaw do zakwestionowania z urzędu ich wartości dowodowej.

Poczyniona wyżej konstatacja nie stoi w sprzeczności z uznaniem za uzasadniony podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Dotyczył on bowiem kwestii oceny zeznań pozwanego w kontekście złożonego przezeń oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W tym zakresie jednak Sąd Okręgowy nie poczynił odrębnych ustaleń faktycznych, poprzestając na przytoczeniu argumentacji pozwanego, którą ten zawarł w pismach z 13 grudnia 2017 r. Treść tych pism kwestionowana nie była, co nie oznacza, że odpowiada ona stanowi rzeczywistości. W ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji nie zawarł natomiast kategorycznego stwierdzenia, że pozwany został wprowadzony w błąd przy podpisywaniu porozumienia i aneksu do niego. Z tego też względu kwestia powyższa została poddana ocenie Sądu Apelacyjnego przy analizie skuteczności oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, o czym niżej.

Zgodzić należało się także z zarzutem naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 §2 k.p.c. poprzez zaniechanie przedstawienia w uzasadnieniu oceny dowodów w postaci zeznań świadka i przedstawiciela powodowej spółki. Sąd Apelacyjny ocenił te zeznania jako wiarygodne w relewantnym zakresie, korespondujące zarówno ze sobą, jak i przedłożonymi dokumentami w postaci deklaracji, umowy oraz porozumienia z aneksem. Najistotniejsze jest jednak to, że z dowodów tych nie sposób wyciągnąć wniosku, jakoby pozwany przy podpisywaniu porozumienia z dnia 13 listopada 2015 r. został wprowadzony w błąd co do charakteru swojego poręczenia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutu naruszenia art. 316 §1 k.p.c., albowiem nie zostało wykazane w żaden sposób przez skarżącego, że Sąd Okręgowy wydał swoje orzeczenie w oparciu o nieaktualny stan rzeczy.

Przechodząc do merytorycznej oceny kwestionowanego apelacją wyroku, na wstępie zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zidentyfikował istotę sporu, co nie oznacza jednak, że jej ocena była prawidłowa.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy naruszył art. 876 §1 k.c., nie stosując go w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Za ugruntowany w orzecznictwie uznać należy pogląd, zgodnie z którym, jeżeli tzw. „deklaracja wekslowa”, upoważniająca uprawnionego posiadacza weksla in blanco do wypełnienia go w uzgodniony sposób, czyni - w zakresie zabezpieczenia spłaty długu wystawcy takiego weksla przez inne osoby składające deklarację - zadość przesłankom poręczenia cywilnego za dług przyszły, uzasadniona jest odpowiedzialność tych osób z umowy poręczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1975 r., IV PR 162/75). Z kolei ważność umowy poręczenia za dług przyszły zależy od tego aby oświadczenie poręczyciela złożone zostało na piśmie i zawierało oznaczenie z góry wysokości przyjętego poręczenia (art. 878 §2 k.c.). Oczywistym być winno także, że dług taki powinien zostać skonkretyzowany, np. poprzez określenie zobowiązania, z którego może wyniknąć. Podpisana przez pozwanego 1 września 2011 r. deklaracja wszystkie ww. wymogi spełnia. Treść tego dokumentu nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że zabezpieczenie zapłaty długu było związane z realizacją umowy między powodem a M. P. (1) z tego samego dnia. Określono górną granicę odpowiedzialności dłużnika, a co za tym idzie poręczyciela. Sprecyzowano również, że weksel zabezpieczać ma roszczenia powoda z tytułu zapłaty przez M. P. należności za wydane towary. Zestawienie treści deklaracji z umową współpracy nie pozostawia wątpliwości co do tego, że źródłem zabezpieczonego wekslem roszczenia mogło być zdarzenie polegające na utracie lub zniszczeniu towarów (§5.6 umowy). Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że M. P. nie nabywał własności towarów dostarczonych przez powoda (§5.1 umowy). Zobowiązań dłużnika głównego w relewantnym zakresie nie zmieniło podpisanie aneksu do umowy w dniu 1 czerwca 2012 r. Wątpliwości co do zakresu zabezpieczenia, także poprzez poręczenie, nie miał sam pozwany, który w swoich zeznaniach przyznał, że poręczył za składowany na placu towar, który dostarczała powodowa spółka. W konkluzji tej części rozważań stwierdzić należało, że treść deklaracji wekslowej, odczytana poprzez pryzmat art. 65 §2 k.c., nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że zgodną wolą stron podpisujących ww. dokument było poręczenie za dług przyszły wynikający z zobowiązania zabezpieczonego wekslem. Wskazać w tym miejscu wypada także, że bez znaczenia dla odpowiedzialności poręczyciela na podst. art. 876 §1 k.c. pozostaje okoliczność ważności weksla. Skoro

bowiem deklaracja spełnia wymogi określone w art. 876 §2 k.c. i art. 878 §1 k.c., zobowiązanie z poręczenia za dług przyszły powstaje niezależnie od ważności czy istnienia zobowiązania wekslowego. Rzeczą wierzyciela jest natomiast zdecydowanie, z którego uprawnienia skorzysta. Za chybiony w świetle art. 878 §1 k.c. uznać należało także argument pozwanego o sprzeczności stanowiska powoda, która miała przejawiać się dochodzeniem roszczenia z poręczenia cywilnego przy jednoczesnym żądaniu zapłaty sumy wekslowej.

Sąd pierwszej instancji dopuścił się także obrazy art. 118 k.c. oraz art. 123 §1 pkt 2 k.c., uznając, że roszczenie powoda względem poręczyciela przedawniło się. Pogląd ten okazał się trafny jedynie w niewielkim zakresie. Poza sporem pozostaje okoliczność, że roszczenie skarżącego jako wynikające z działalności gospodarczej podlegało 3-letniemu terminowi przedawnienia. Nie można było także zgodzić się ze skarżącym co do tego, że wniesienie pozwu przeciwko dłużnikowi głównemu spowodowało przerwanie biegu przedawnienia również przeciwko poręczycielowi. Pogląd taki pozostaje w sprzeczności z uregulowaniami zawartymi w art. 372 k.c. w zw. z art. 881 k.c. (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2014 r., I ACa 1023/14). Zdarzeniem, które doprowadziło natomiast niewątpliwie do przerwania biegu przedawnienia było podpisanie przez pozwanego w dniu 13 listopada 2015 r. porozumienia (art. 123 §1 pkt 2 k.c.). Nastąpiło to jednak dopiero po upływie 3 lat od daty wymagalności należności objętej pierwszą z faktur, w kwocie 509,96 zł. Jednocześnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, treść powoływanego porozumienia nie pozwala na przyjęcie, aby pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia w rozumieniu art. 117 §2 k.c.

Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu pozwanego co do tego, że porozumienie z 13 listopada 2015 r. nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia objętego pozwem w rozpoznawanej obecnie sprawie. Strona ta była zresztą niekonsekwentna w prezentowaniu swojego stanowiska w tym zakresie. Z jednej strony podnosiła bowiem, że z treści porozumienia nie wynika, aby dotyczyło ono należności objętych fakturami dołączonymi do pozwu, z drugiej – że pozwany skutecznie uchylił się od oświadczenia zawartego w ww. porozumieniu co do należności, które wynikać miały z deklaracji wekslowej. W pierwszej kwestii zauważyć wypada, że faktury, z których wynikać miał dług pozwanego jako poręczyciela, są tożsame z tymi złożonymi w sprawie (...), w której Sąd Okręgowy wK.wydał nakaz zapłaty przeciwko M. P. (1). Tymczasem w porozumieniu z 13 listopada 2015 r. strony wprost odniosły się do należności z nakazu zapłaty. Fakt, że w dacie podpisywania porozumienia nakaz nie był prawomocny (na skutek zresztą działań M. P.) nie ma znaczenia, skoro pozwany nie wykazał, aby istniały jakiegokolwiek należności objęte innym nakazem zapłaty. Taką interpretację porozumienia potwierdzają zresztą w pełni wiarygodne zeznania A. K. i G. R.. Wskazać w tym miejscu należy, że przy ocenie zeznań pozwanego Sąd Okręgowy naruszył art. 233 §1 k.p.c., albowiem w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenionego poprzez pryzmat zasad doświadczenia życiowego, jawiły się one jako całkowicie niewiarygodne. Trudno bowiem przyjąć, że osoba, która aktywnie uczestniczy w rozmowach dotyczących spłaty zadłużenia, na co wskazują nie tylko zeznania świadka i przedstawiciela powodowej spółki, ale także treść porozumienia i aneksu do niego, będąca jednocześnie współwłaścicielem nieruchomości, na której prowadzona jest działalność wynikająca z umowy z 1 września 2011 r., a nadto aktywnym przedsiębiorcą, nie zdawała sobie sprawy z powstania zadłużenia i jego źródeł. Argumentacja ta pozostaje w pełni aktualna odnośnie do kwestii podpisania deklaracji wekslowej oraz rzekomego braku świadomości nieistnienia odpowiedzialności wekslowej po stronie poręczyciela, który weksła nie podpisał.

Wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego nie można uznać także, że pozwany skutecznie uchylił się od swojego oświadczenia woli nakierowanego na zawarcie porozumienia. Pozwany powołał się na błąd, który polegać miał na tym, że podpisując porozumienie i aneks do tegoż, działał w przekonaniu, że odpowiada wekslowo jako poręczyciel. Po pierwsze, jak wskazano już wyżej, twierdzenia pozwanego w tym zakresie są skrajnie niewiarygodne. Po drugie, osoby podpisujące porozumienie zawarły w istocie umowę ugody, unormowaną w art. 917 k.c. Skoro tak, skuteczne powołanie się na błąd wymagało wykazania, że dotyczy on stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy (art. 918 §1 k.c.). Tymczasem w treści porozumienia czy aneksu ani słowem nie wspomniano o tym, że źródłem zobowiązania poręczyciela jest weksel, a zatem nie można twierdzić, że obie strony okoliczność tę uważały za niewątpliwą. Po trzecie wreszcie, pozwany nie wykazał dochowania terminu, o którym mowa w art. 88 §2 k.c. Twierdzenie, że pozwany zobaczył weksel dopiero po doręczeniu mu odpisu pozwu jest przede wszystkim

niewiarygodne. Niezależnie od tego, skoro pozwany w ogóle weksła nie podpisał, zapoznanie się z jego treścią było bez znaczenia.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że powodowa spółka wykazała, że pozwany jako poręczyciel jest zobowiązany do zapłaty na jej rzecz kwoty 100.000 zł. Wartości wskazywane w fakturach nie zostały skutecznie zakwestionowane. Prawdłowo również przeprowadzono kapitalizację należności odsetkowych, zaś żądanie zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu znajdowało uzasadnienie w treści art. 482 §1 k.c. Z uwagi na skutecznie podniesiony w tym zakresie zarzut przedawnienia od ww. sumy odjąć należało należność objętą pierwszą fakturą wraz ze skapitalizowanymi odsetkami.

Jednocześnie w sentencji wyroku zasądzonego należało nawiązać do nakazu zapłaty wydanego względem dłużnika głównego, a to w związku z art. 881 k.c.

O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, na które po stronie powodowej, jako wygrywającej niemalże w całości, złożyły się opłata od pozwu oraz wynagrodzenie adwokata orzeczono na podst. art. 100 k.p.c. oraz §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. formuły sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do opłaty od apelacji oraz wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

W konsekwencji wydania orzeczenia reformatoryjnego co do meritum bezzasadne okazać musiało się zażalenie pozwanego w przedmiocie kosztów procesu, albowiem to on aktualnie stał się stroną przegrywającą. Niemniej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odnośnie do kosztów postępowania zażaleniowego zastosować należało art. 102 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. Pozwany wygrał proces przed Sądem pierwszej instancji, co mogło utwierdzić go w przekonaniu co do słuszności prezentowanego stanowiska w sprawie. Trafnie także zarzucał pozwany w wywiedzionym środku odwoławczym, że brak było podstaw do zastosowania wyjątku z art. 102 k.p.c. wobec powodowej spółki. W tej sytuacji uznać należało, że w zakresie kosztów postępowania zażaleniowego zachodzi szczególny wypadek uzasadniający odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 385 k.p.c. oraz 102 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. orzekł jak w pkt. 4 i 5 formuły sentencji.

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg